

WARSZAWSKI BALATON

Żeglując po Zalewie Zegrzyńskim, rozkoszując się słońcem i wiatrem, dobrze też czasem zainteresować się tym, co znajduje się wokół jeziora. A jest tam kilka ciekawych i wartych odwiedzenia miejsc.

Krzysztof Kozerski

Najciekawszym jest rezerwat „Wąwóz Szaniawskiego”. Znajduje się on na samym brzegu Zalewu pomiędzy Jadwisinem i Zegrzynkiem. Teren ten był własnością pisarza i dramaturga Jerzego Szaniawskiego (1886-1970) - stąd nazwa rezerwatu. Znajdował się tu dworek otoczony starym lasem, w którym mieszkał i tworzył Jerzy Szaniawski. Zalew Zegrzyński powstał dopiero w 1963 roku. Dwór sponął w tajemniczych okolicznościach we wrześniu 1977 roku. Zalesiona skarpa Narwi wraz z resztką małego parku otaczającego niegdyś dworek zostały w tym samym roku uznane za rezerwat

przyrody. Jego powierzchnia wynosi 11,5 hektara. „Wąwóz Szaniawskiego” zaliczono do typu leśnego. Jest pozostałością po Puszczy Serockiej, która ustąpiła rolnictwu w XVIII i XIX wieku. Dla ruchu turystycznego udostępniona jest jedynie droga biegnąca dnem wąwozu, prowadząca do przystani. Już na kilka lat przed utworzeniem rezerwatu, na jego terenie uznano za pomniki przyrody kilkanaście okazów dębów szypułkowych i sosen (ich wiek ocenia się na około 300-370 lat). Rezerwat ma bardzo urozmaiconą rzeźbę terenu, związaną z działalnością erozyjną wód Narwi, a w szczególności wód do niej spływających. Na

linii północ-południe ciągnie się stroma, wysoka skarpa, rozmyta w części północnej, co spowodowało powstanie wąwozu, dnem którego biegnie wspomniana droga. Pomiędzy skarpą i brzegiem Zalewu Zegrzyńskiego teren traci pochyłość, tworząc jakby wąski taras. Właśnie w tym miejscu stał dwór i zabudowania gospodarcze należące do rodziny Szaniawskich.

Znaczną część powierzchni rezerwatu pokrywa las tzw. „zboczowy”. Wśród drzew dominuje dąb szypułkowy z domieszką klonu, lipy, sosny i grabu. W otoczeniu ruin dworku, na niewielkim obszarze występują resztki drzewostanu parkowego.



Fot. Ludwik Palczynski



W roku 1990 nad brzegami Zalewu powstał rezerwat typu florystycznego - „Wieliszewskie Łęgi”. Jest to niewielki, 18.5-hektarowy obszar położony na lewym brzegu Narwi (tworzącej tu wskutek spiętrzenia Zalew Zegrzyński), w odległości około 1 kilometra na zachód od Zegrza Południowego. Od wód zbiornika odcięty jest wysokim obwałowaniem. Rzeźba terenu jest tu bardzo urozmaicona; obok płaskich wydm występują bagna, oraz niewielkie zbiorniki wodne, będące odciętymi obwałowaniem starorzeczami Narwi. Środkiem biegnie niezamarzający zimą strumyk, pochodzący z przesię-

ków wody ze zbiornika zaporowego (Zalewu). Większość powierzchni porośnięta jest brzozą gruchołkowatą, osiką, topolą czarną z grupami dębów szypułkowatych. Pomiedzy zalesionymi terenami występują polanki z runem o bardzo bogatym składzie gatunkowym. Rezerwat ten jest najbogatszym stanowiskiem storczyków w okolicy Warszawy; często tworzą one skupienia składające się z kilkudziesięciu okazów. Wartość przyrodniczą tego terenu podkreśla duża ilość gniazdujących i żerujących tu ptaków, w tym remiza, który buduje na tym terenie swe oryginalne, wiszące gniazda.

Jezioro Zegrzyńskie jako pierwsze w Polsce jezioro zaporowe na terenach nizinnych powstało w 1963 roku, po zakończeniu budowy zapory wodnej w Dębem. Zajmuje ono obszar 33 km² i ma przeciętną pojemność 100 milionów metrów sześciennych. Jego największa długość z północy na południe, od Pułtuska do Nieporętu wynosi 30 km, a ze wschodu na zachód z Nieporętu do Dębe - 16 km. Zapora spiętrza wody Narwi i Bugu o 3 metry ponad normalny stan przed ich przegrodzeniem. W czasie powstawania jeziora nastąpiło zalanie nisko położonych dolin zalewowych obu rzek. Jednocześnie zabezpieczono najbliższe okolice przez zbudowanie 58 km obwałowań od strony wschodniej i południowej jeziora; natomiast brzegi północne i zachodnie, będące skrajem Wysoczyzny Ciechanowskiej, są wysokie.

Od wschodu jezioro ogranicza Puszcza Białą. Jest to także obszar pochodzenia lodowcowego o powierzchni znacznie zdenudowanej (zniszczonej i wyrównanej przez późniejsze rozmycie i wietrzenie). Nadnarwiański skraj puszczy pokryty jest płaskimi stożkami piasków i żwirów, porastają go sosnowe lasy.

Południową granicę jeziora stanowi Kotlina Warszawska - rozległe obniżenie Niziny Mazowieckiej, u zbiegu dolin Wisły, Narwi i Bugu.

Narew wypływa z bagien wschodniej części Puszczy Białowieskiej, na terenach Białorusi. Od źródeł do ujścia ma długość 467 km, z czego w granicach Polski 438.

Bug jest największym lewo-brzeżnym dopływem Narwi. Jego źródła znajdują się w zachodniej części Ukrainy. Od Broku do Serocka Bug stanowi południową granicę Puszczy Białej. Rzeka po przepłynięciu 813 kilometrów uchodzi do Narwi.

Kalendarz regat turystycznych na Zalewie Zegrzyńskim w sezonie 1999

Data	Nazwa regat	Organizator	Miejsce regat	Ranking	Uwagi
29-30 V	Puchar Standard	Jacek Winnicki	Port TKKF Wodnik Nieporęt		Start do 1. wyścigu godz. 11 ⁰⁰
05-06 VI	Regaty o Puchar Spójni	KS Spójnia	Nieporęt	1,3	Start do 1. wyścigu godz. 11 ⁰⁰
11-13 VI	Otwarte Mistrzostwa Warszawy Jachtów Kabinowych i klasy Omega	Port Piława WOŻŻ WTR	Port Piława	1,7	Start do 1. wyścigu godz. 11 ⁰⁰
19-20 VI	Regaty YKP	YKP	Port YKP Jadwisin	1,3	Start do 1. wyścigu godz. 11 ⁰⁰
26-27 VI	Regaty Świętojańskie	TKKF Wodnik	Port TKKF Wodnik Nieporęt	1,3	Start do 1. wyścigu godz. 11 ⁰⁰
04-05 IX	Regaty o Puchar Toyoty	KKW Warszawa	Port KKW Jachranka	1,5	Start do 1. wyścigu godz. 11 ⁰⁰
11-12 IX	Regaty o Puchar Wodnika i memoriał W. Orlińskiego	TKKF Wodnik Nieporęt	Port TKKF Wodnik	1,3	Start do 1. wyścigu godz. 11 ⁰⁰
11-12 IX	Finał Pucharu Polski klasy Omega	YKP	Port YKP Nieporęt	1,5	Start do 1. wyścigu godz. 11 ⁰⁰
18-19 IX	Regaty 75-lecia YKP	YKP	Port YKP Jadwisin	1,2	Start do 1. wyścigu godz. 11 ⁰⁰
25-26 IX	Puchar Tawerny Regaty Samotnych Żeglarzy	Tawerna Zegrzynek	Port Tawerna Zegrzynek	1,1	Start do 1. wyścigu godz. 11 ⁰⁰
09-1 OX	Regaty o Puchar TOP TEN Zalewu Zegrzyńskiego	WTR	Port ŚKŻ Dolomit Jadwisin (miejsce może ulec zmianie)		Start do 1. wyścigu godz. 11 ⁰⁰

Okolice Zalewu Zegrzyńskiego, to nie tylko ciekawa przyroda, ale także miejsca bardzo interesujące ze względu na swoją historię. Najlepszym przykładem jest tu Serock. Pierwsza wzmianka o nim pochodzi z roku 1065, z tzw. falsyfikatu mogielińskiego. Syrozch (bo tak kiedyś zapisywano nazwę miasta) jest zaliczany do jednego z najstarszych grodów mazowieckich, którego istnienie w XI wieku i trzykrotne powiększenie w XII potwierdziły badania archeologiczne. Obok grodu powstała osada targowa, przy ważnym szlaku handlowym, który prowadził z Gdańska i Torunia na Ruś wzdłuż Bugu. W Serocku znaleziono najstarszą w Polsce monetę arabską z IX wieku, fragmenty naczyń glinianych z Europy Zachodniej, a także przęsłiki z Wołynia. Jego mieszkańcy trudnili się m.in. rybołówstwem i flisactwem. Serock pełnił również funkcje strażnicy i był

znaczącym ośrodkiem wojskowym. Wykopaliska potwierdziły także najazdy Jaćwingów i spalenie przez nich Serocka w XII wieku. Później pełnił on rolę księżęcej osady targowej, w której znajdowała się komora celna.

W 1417 roku Serock otrzymał prawa miejskie chełmińskie; jego nazwa brzmiała wtedy prawdopodobnie Szyroczec. W XVI wieku miasto rozwijało się jako ośrodek handlowy, rzemieślniczy i administracyjny, posiadało komorę celną, było siedzibą powiatu sądowego w ziemi zakroczymskiej. Najazd szwedzki zniszczył miasto do tego stopnia, że została w nim niespełna setka mieszkańców. W latach 1795-1807 Serock znalazł się pod zaborem pruskim, a w latach 1807-1815 w granicach Księstwa Warszawskiego. Wówczas z rozkazu Napoleona został ufortyfikowany (pozostałości po szańcach są widoczne do dziś); w roku 1809

stacjonowały tu oddziały dowodzone przez gen. Jana Henryka Dąbrowskiego. W roku 1869 Serock utracił prawa miejskie, które odzyskał dopiero w roku 1923.

Podczas drugiej wojny światowej miasto zostało poważnie zniszczone. Mimo to do naszych czasów zachowały się bardzo wartościowe zabytki, wraz ze średniowiecznym układem urbanistycznym, który tworzą: kwadratowy rynek z częściową zabudową pierzei oraz sieć związanych z nim ulic. W pobliżu rynku znajduje się późnogotycki kościół Zwiastowania NMP z pierwszej połowy XVI wieku, z basztami o charakterze obronnym - jeden z cenniejszych zabytków Mazowsza. W centrum miasta jest klasycystyczny zajazd z początku XIX w., a przy ujściu Bugu do Narwi znajduje się grodzisko z XI - XIII wieku zwane „Ogrodzisko” lub „Barbarka”.

Jeszcze starszą historią niż Serock, może pochwalić się Nieporęt; badania archeologiczne wykazały tutaj istnienie osady już około 1000 lat p.n.e. Pierwszy zapis o Nieporęciu pochodzi natomiast z roku 1387, kiedy to erygowano parafię w Wieliszewie. W średniowieczu była tu dość duża i zamożna wieś; bogactwo owo czerpała ze swojego położenia na szlaku handlowym łączącym południowe Mazowsze z Gdańskiem i Jaćwierzą. Był też Nieporęt na przełomie XIV i XV wieku znaczną osadą bartniczą. Zygmunt III Waza w 1619 roku zbudował w Nieporęciu okazały modrzewiowy dwór myśliwski. Odwiedzał go w czasie swych częstych podróży do Gdańska i podczas polowań w nieporęckiej puszczy, której lasy zachowały się do dziś na zachód od wsi. Często gościli tu także Władysław IV, biskup płocki i nyski, Karol Ferdynand i Jan Kazimierz. Ten ostatni, jako wotum po zwycięstwie

nad Szwedami, kazał wybudować kościół w Nieporęciu. Jego budowę ukończono w 1665 roku. Kościół parafialny zachował się do dziś, a w jego wnętrzu widnieje herb Wazów („Snopek”). Okres wojen napoleońskich zaznaczył się w dziejach Nieporętu lokalizacją magazynów żywności dla wojsk francuskich w latach 1806-1807; przez wieś przechodziły także resztki wojsk cofających się spod Moskwy. Ostatnie ćwierć wieku XIX i pierwsze lata XX to okres budowy na północnych rubieżach gminy obiektów fortyfikacyjnych, wchodzących w skład zespołu twierdzy Modlin.

Na temat miejscowości, od której Zalew wywodzi swą nazwę, archeologia potwierdziła skąpe wiadomości historyczne o nadrzecznym targowisku na lewym brzegu Narwi. Do XIII wieku w dokumentach występuje nazwa Zgersz lub Zgierz. Przyjmuje się, że prawa miejskie

otrzymało Zegrze w XIV w., ale w okresie późniejszym brak takiego potwierdzenia. W 1377 roku książę mazowiecki Janusz I nadał osadzie przywilej pobierania cła od towarów przewożonych rzeką. W XV wieku Zegrze należało do kilku rodzin (m.in. do Zgierskich), w XVII w. - do Kuklińskich i wojewody płockiego Wessla, następnie do Krasińskich.

Podczas insurekcji kościuszkowskiej w 1794 roku, rozegrała się między Zegrzem a Serockiem potyczka oddziału powstańczego z wojskami carskimi. Stały most przez Narew stanął dopiero po 1815 roku. Pod koniec lat sześćdziesiątych XIX wieku, wskutek przygotowań niemieckich do wojny, rząd rosyjski umocnił twierdzę modlińską, wznosząc umocnienia obronne także w Zegrzu (znajdują się one m.in. u podnóża skarpy Zegrza Północnego i są dojrze widoczne od strony jeziora).

PORTY

Port Jachtowy Nieporęt - Kluczyński Sails, Białobrzegi, tel. (0-22) 774.87.82.

Port dysponuje około 150 miejscami przy kejach; część z nich wyposażona jest w podłączenie do prądu. W porcie można także nalać akumulator. Cena abonamentu miesięcznego na cumowanie to 135 złotych (ceny z sezonu '98; w sezonie '99 ceny wzrosną o wskaźnik inflacji, czyli o około 10%). Abonament półroczny, zapłacony z góry kosztował około 700 złotych; daje to klientom bonifikatę równą mniej więcej cenie abonamentu miesięcznego. Opłata dobową za cumowanie to około 8 złotych. Port dysponuje aż trzema ślipami. Jeżeli chcemy własnoręcznie zwodować łódkę, to możemy skorzystać z pochylni - 10 zł; natomiast 50 złotych kosztowało ślipowanie dźwigiem czterotonowym. Dla wodowań bardzo dużych, ciężkich jednostek port dysponuje spe-

cialnym dużym dźwigiem - cena około 80 zł.

Port specjalizuje się w kompleksowej obsłudze jachtów. Zlecić możemy przygotowanie jachtu do zimy,

jego odkonserwowanie przed sezonem, mycie jachtu na zewnątrz, jak i wewnątrz, malowanie. Port jako jedyny nad Zalewem ma keję, przy której bezpośrednio z cysterny moż-



Zatoka w Nieporęciu-Pilawa. Po prawej port Pilawa, na górze przystań YKP Warszawa, po lewej port jachtowy Kluczyński-Sails

na zatankować paliwo. Pracownicy portu zajmą się naszym silnikiem, ale tylko w zakresie jego „obsługi codziennej”, jak np. wymiana oleju i drobne naprawy. Przy kei z paliwem znajduje się kiosk, w którym kupić możemy różnego typu i gatunku oleje silnikowe (bardzo duży wybór!), oraz drobne akcesoria żeglarskie, jak kamizelki, szkle, itp.

W sezonie czynne będą nowe natryski i oddzielne szalety. Korzystanie z toalet będzie bezpłatne w dni powszednie, natomiast pod-

czas sobotnio-niedzielnym najazdów warszawiaków trzeba będzie wnieść symboliczną opłatę; prysznicę będą płatne osobno.

Na całym terenie znajdują się miejsca parkingowe dla gości portu, płacą oni tylko w soboty i niedziele około 2-3 złotych. Oprócz tego dla gości „z zewnątrz” dostępny jest parking na około 300 miejsc, płatny w soboty i niedziele około 5 zł.

Jacht przezimować możemy pod plandeką. Opłata za pół roku wynosiła 400 zł, łącznie z wyciągnię-

ciem jednostki z wody i ustawieniem jej na placu.

Bufet na zacumowanym w porcie hulku oferuje jajecznicę, golonkę, fasolkę po bretońsku, flaki, itp., także piwo i inne napoje. Latem czynny jest przy bufecie ogródek; można wynająć go na imprezy towarzyskie.

Od tego sezonu port będzie dysponował kilkoma jachtami kabinowymi do czarterów. Port oferuje także wycieczki po Zalewie, na które wybrać się można tramwajem wodnym, lub jednym z dwóch statków.

Ognisko TKKF Wodnik, ul. Ze-grzyńska 10, Nieporęt, tel.: (0-22) 774.87.60, kierownikiem portu jest pan Bogdan Szlufarski.

W porcie znajduje się 320 miejsc cumowniczych, jednak około połowy z nich jest zajęta przez jachty członków klubu. Cumowanie kosztuje od

5 do 10 złotych za dobę w zależności od długości jachtu, za 5 zł można też naładować akumulator. Jeżeli chcemy wykupić miejsce cumownicze na cały sezon (od maja do końca października), to zapłacić musimy 550 złotych; członkowie klubu płacą 450 zł. W porcie można też zwodować lub wyciągnąć z wody jacht (pochylnia z wciągarką) za około 30-40 zł. Port dysponuje przyzwoitymi sanitariatami i prysznicami; korzystanie z nich wliczone jest w cenę cumowania. Baza noclegowa dostępna niestety tylko dla członków klubu. Na terenie znajduje się parking płatny, który pomieścić może do 200 samochodów, jest on strzeżony tylko w ramach tzw. dozoru ogólnego. W Wodniku można także przezimować jacht; cena zależy od tego, czy jego właściciel jest członkiem klubu, czy nie, oraz od długości jednostki i waha się od 300 do 700 złotych. W budynku portu znajduje się bar oferujący dania małej gastronomii, piwo i inne napoje.



Bar w Porcie Wodnik

Port Środowiskowego Klubu Żeglarskiego DOLOMIT w Jadwisinie, dojazd z Borowej Góry- Bosman Zdzisław Duriasz, tel. (0-22)782.66.19

Port dysponuje około 20 miejscami cumowniczymi przy pomostach pływających. Abonament miesięczny na cumowanie dla członków klubu to około 50 zł, dla pozostałych około 80 zł. Cumowanie na okres 2-3 dni jest bezpłatne. W porcie stacjonuje jednostka WOPR.

Na miejscu dostępny jest slip o udźwigu do 1.5 tony. Można

z niego skorzystać za 30 złotych. Dysponując własnym prostownikiem naładujemy akumulator, można także zatankować wodę.

W porcie dostępne są sanitariaty, popularne „sławojki” i kran z wodą pod wiatą - wszystko gratis. Parking płatny ok. 2 zł za dobę, niestrzeżony, pomieści około 40-50 samochodów. Od tego sezonu planowane jest uruchomienie na terenie portu pola biwakowego z miejscami na namioty i przyczepy kempingowe. Ośro-

dek nie dysponuje własną bazą noclegową. Członkowie klubu polecają znajdujący się po sąsiedzku pensjonat Skalny. Oferuje on pokoje o wysokim standardzie oraz restaurację. Niestety na miejscu nie istnieje serwis mechaniczny, czy szkodniczy, jednak bardzo życzliwi członkowie klubu chętnie pomogą żeglarzom, którzy mają kłopoty ze sprzętem.

Zimowanie jachtu w hangarze to około 90 zł miesięcznie, a pod plandeką około 80-85 złotych.

**Port Yacht Klubu Polskiego -
Jadwisin, ul. Księcia Radziwiłła 2,
Serock, tel.: (0-22) 782.74.16.**

Starszym bosmanem portu jest pan Waldemar Karwowski, a jego pomocnikiem - młodszym bosmanem Stanisław Motyl. Port dysponuje około 180 miejscami do cumowania. Cumowanie za dobę kosztuje 10 złotych; sześciomiesięczny abonament kosztuje 700 złotych, a w cenę tą wliczone jest slipowanie. Wodowanie lub wyciągnięcie łódki kosztuje w granicach 50-60 złotych (w zależności, czy jest się członkiem YKP). Doprowadzenie prądu na keje jest w trakcie realizacji i część miejsc cumowniczych jest w nie wyposażona, część natomiast jeszcze nie. W porcie naładować można także akumulator (cena umowna, około 5 zł). W sprawie doraźnych napraw sil-

ników należy pytać o pana Leszka Krupińskiego. Na miejscu można także dokonać niewielkich napraw



Fot. Krzysztof Chojnacki

Waldemar Karwowski

szkutniczych, a u bosmana doku-
pić drobny osprzęt żeglarski. Je-

żeli ktoś chce naprawić bądź przygotować jacht do sezonu własnoręcznie, może dokonać tego w hangarze, płacąc 20 złotych za dobę; hangar wyposażony jest w podstawowy zestaw narzędzi.

Port dysponuje nowoczesnymi sanitariatami z umywalkami i prysznicami; korzystanie z nich wliczone jest w cenę cumowania. Parking strzeżony dla osób mających wykupiony abonament na cumowanie jest bezpłatny, dla innych około 5 zł za dobę. Cały teren portu jest dozorowany przez agencje ochrony.

Istnieje możliwość przezimowania jachtu pod plandeką, w cenie około 20 złotych za każdy metr długości jachtu miesięcznie.

W porcie znajduje się barek czynny od godziny 10 do 22. Oferuje on napoje, m.in. piwo butelkowe i beczkowe, oraz dania małej gastronomii.

**Ośrodek Wypoczynkowy i Sportów Wodnych „Port Pilawa”,
ul. Plażowa, 05-125 Białobrzegi,
tel.: (0-22) 774.87.15.**

Właścicielem portu jest pan Bogdan Ślaziński, a bosmanem Artur Wójcik i do nich najlepiej zwracać się we wszystkich sprawach.

„Pilawa” to nie tylko port, to także ogólnodostępny ośrodek czynny przez cały rok; wejście na jego teren jest bezpłatne. Aby zapewnić porządek i bezpieczeństwo wpuszczanie ludzi tzw. „z ulicy” jest ograniczane po godz. 20.00; potem na terenie ośrodka mogą przebywać

osoby, które mają na stałe wykupione miejsce cumownicze lub uzyskały pozwolenie od pracowników ośrodka. Port dysponuje dwoma basenami, jeden na około 100 miejsc cumowniczych, drugi na 45. Osoby, które wykupiły miejsca cumownicze, lub pod przyczepę kempingo-



Fot. Ludwik Palczyński



Bogdan Ślaziński

wą, otrzymują „karty klubowe” ze zdjęciem, które upoważniają do przebywania na terenie ośrodka w godzinach nocnych.

Dla osób „z zewnątrz” cumowanie przez dwie doby traktowane jest jako gościnne, czyli jest bezpłatne. Należy tylko zgłosić się do właściciela portu - pana Bogdana, który poinformuje o zasadach obowiązujących na jego terenie. Zasady te to nic innego jak etyka żeglarska i umiejętności kulturalnego współżycia z innymi ludźmi. Jeżeli ktoś wykupi miejsce w porcie na cały sezon (od kwietnia do końca października) to zapłaci 700 złotych. W porcie znajduje się slip w postaci pochylni z wyciągarką elektryczną. Skorzystać z niego można za około 40 zł. Zimowanie jachtu pod plandeką kosztuje 350 zł. Korzystanie z toalet wliczone jest w cenę cumowania. Za 2 złote wykopać się

można pod gorącym prysznicem. W porcie jest serwis silników, zarówno zaburtowych, jak i stacjonarnych. Pracownicy portu chętnie pomogą przy drobnych naprawach i remontach jachtów żaglowych, jak i motorowych. Na miejscu można też kupić drobny osprzęt żeglarski, części i oleje do silników. Port nie posiada własnej bazy noclegowej; pan Bogdan poleca natomiast zaprzyjżniony ośrodek Warszawskich Ośrodków Wypoczynku „Wisła”, który usytuowany jest po przeciwnej stronie drogi. Dysponuje on około 300 miejscami noclegowymi w domkach 2-, 3- i 4-osobowych, a czynny jest od początku kwietnia do końca września.

Port dysponuje parkingiem niestrzeżonym na zewnątrz ośrodka, dla około 60 samochodów, w sezonie, w soboty i niedziele jest on płatny. Osoby, które wykupiły miejsce w porcie, mogą wjechać samochodem na teren ośrodka.

Na terenie ośrodka znajduje się bar czynny także poza sezonem w godzinach od 8 do 20. Latem urządzany jest na zewnątrz ogródek z grillem. Każdego roku pan Bogdan organizuje tu w okresie przedświątecznym wigilię żeglarską, która stała się już tradycją ośrodka. Bar poleca przede wszystkim dania z różną jak kiełbasa, kaszanka, smażone ryby jak sandacz, szczupak, lin; napoje i piwo... także grzane.

Na terenie ośrodka istnieje również możliwość organizowania imprez okolicznościowych (dla firm.

bądź osób prywatnych) z pieczeniem prosiaka przy ognisku, gruchówką z kuchni polowej

Dla najmłodszych urządzono plac zabaw, oraz wzniesiono „piracki gród”. Czynne jest także kąpielisko strzeżone; zimą zamienia się ono w bezpłatne lodowisko. Planowane jest uruchomienie na terenie ośrodka wypożyczalni łodzi i kajaków. Ośrodek dysponuje też dwoma boiskami do siatkówki plażowej.

Atrakcją dla turystów, a także stałych bywalców jest niewielki ogródek zwierzęcy, w którym hodowane są kozy, bażanty, kaczkę, oraz konie. Konie wykorzystywane są do nauki jazdy, i przejażdżek po okolicy, także bryczką



Bar w Porcie Piława. Zdjęcie po prawej przedstawia ujście Kanału Zerańskiego



Ośrodek Wypoczynkowy Banku Handlowego w Skubiance, tel. (0-22) 774.36.83

Port dysponuje miejscami cumowniczymi przy drewnianych pomościach. Niestety na początku marca, kiedy przygotowaliśmy numer do druku, ceny w ośrodku nie były jeszcze ustalone. Istnieje możliwość zimowania jachtu w hangarze. Można także naładować akumulator. Dostępne są sanitariaty i prysznice. Na terenie ośrodka znajduje się parking strzeżony na około 30 samochodów. Zamieszkać możemy w domkach kempingowych 2,3 lub 4 osobowych. Są one wyposażone w WC, prysznic, kuchenkę i lodówkę. Sklep spożywczy i bar są oddalone o około 500 metrów.

informacje do „VADEMECUM”, zbieraliśmy jeszcze zimą. Niektóre ośrodki nie dysponowały wtedy informacjami, o tym, co będą oferować w sezonie, a w niektórych nie udało nam się nikogo zastać. Do kilku z nich podajemy zatem numery telefonów.

Ośrodek wypoczynkowy ENERGETYK w Izbicy, koło Jachranki, tel. (0-22) 782.75.19

Ośrodek wypoczynkowy Kolejarzy w Izbicy, koło Jachranki, tel. (0-22) 774.04.73

Ośrodek wypoczynkowy Telewizji Polskiej w Jachrance, tel. (0-22) 782.74.86

Ważne adresy i telefony:

Apteki

Serock, ul. Pułtуска 27

tel. (0-22) 782 72 39

Nieporęt, ul. Rynek 4

tel. (0-22) 774 86 99

Nieporęt, ul. Podleśna 2

tel. (0-22) 774 87 57

Ośrodki zdrowia

Nieporęt, ul. Podleśna 4

tel. (0-22) 774 82 97, 774 85 88

Zegrze Ptd., Osiedle Wojskowe

tel. (0-22) 774 61 25

Komisariaty Policji

Nieporęt, ul. Wojska Polskiego 3

tel. (0-22) 774 87 57, 774 87 67

Serock, ul. Pułtуска 9

tel. (0-22) 782 75 07